

Hubert Wilk (INSTYTUT HISTORII IM. TADEUSZA MANTEUFFLA POLSKIEJ AKADEMII NAUK)

ORCID: 0000-0002-2382-9861

Starzy, chorzy i zagubieni. Problemy i postawy ludzi starych na przykładzie „partyjnych emerytów” w optyce źródeł szczebla Podstawowej Organizacji Partyjnej drugiej połowy lat osiemdziesiątych na przykładzie Skarżyska-Kamiennej

DOI:10.25951/13177

Członkowie PZPR zobowiązani są do umacniania socjalistycznych stosunków międzyludzkich, wzajemnej życzliwości, koleżeńskiego współdziałania i pomocy¹

STRESZCZENIE

Tekst na podstawie źródeł partyjnych najniższego szczebla pochyla się nad problemami codzienności emerytów i rencistów w Polsce w dekadzie lat osiemdziesiątych. Do analizy wybrano dokumenty przygotowane przez Podstawową Organizację Partyjną Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej funkcjonującej przy Zakładach Metalowych MESKO w Skarżysku-Kamiennej. Oprócz „rytualnej” nowomowy, typowej dla dokumentacji partyjnej, z analizowanych źródeł wyłonił się bardzo interesujący obraz polskiej codzienności końca PRL-u. Katalog problemów poruszanych przez seniorów był bardzo szeroki: sytuacja materialna, zmieniająca się sytuacja polityczna, kwestie światopoglądowe czy różnice generacyjne.

SŁOWA KLUCZOWE: starość, emeryci, renciści, PRL, lata osiemdziesiąte, codzienność, życie codzienne.

SUMMARY

The Elderly, the Sick and the Confused. Problems and Attitudes of Older People in the Perspective of the Lowest-level Party Sources in Poland in the Late 1980s on the Example of Skarżysko-Kamienna

¹ Statut Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej ze zmianami i uzupełnieniami uchwalonymi przez IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR w lipcu 1981 r., Warszawa 1982, s. 8.

The text, based on party sources of the lowest level, focuses on the everyday problems of pensioners and pensioners in Poland in the 1980s. Documents produced by the Basic Party Organization of the Polish United Workers' Party operating at Zakłady Metalowe MESKO in Skarżysko-Kamienna were selected for the analysis. Apart from the "ritual" newspeak typical of party documentation, a very interesting picture of Polish everyday life at the end of the The Polish People's Republic emerged from the analyzed sources. The catalog of problems raised by seniors was very wide: material situation, changing political situation, worldview issues or generational differences.

KEYWORDS: old age, pensioners, The Polish People's Republic, 1980s, everyday life.

Referat sprawozdawczo-wyborczy Podstawowej Organizacji Partyjnej (POP) Klubu Seniora przy Zakładach Metalowych MESKO w Skarżysku-Kamiennej wygłoszony pod koniec listopada 1983 r. pełen był rytualnej nowomowy, dotyczącej przede wszystkim politycznych wydarzeń dość burzliwego okresu pierwszej połowy lat osiemdziesiątych. Podsumowywał osiągnięcia kadencji obejmującej bez mała dwuipółletni okres działalności egzekutywy, w tym niewątpliwie trudny czas stanu wojennego, wprowadzonego, jak powiedziano na zebraniu, „by udaremnić plany frontalnej konfrontacji opozycji z partią i władzą, ze zwolennikami socjalizmu”. „Działalności grup partyjnych, oddziałowych i podstawowych organizacji towarzyszyło niezwykle, ostre rozkojarzenie nastrojów społecznych w zakładzie, mieście, bardzo często połączone z jednoczesnym określeniem, że wszystkiemu winna Partia”. W tym okresie nie zabrakło oczywiście pewnej liczby sukcesów, które udało się osiągnąć. Podkreślano jednak, że nie znalazło to zbyt dokładnego odzwierciedlenia w dokumentach, gdyż „segregator POP »Senior« świeci[ł] pustkami”². O wiele więcej było spraw niedopilnowanych lub niezrealizowanych. Wśród tych drugich znalazły się m.in. kwestie związane z opieką nad ludźmi starszymi, przede wszystkim emerytami i rencistami, byłymi pracownikami skarżyskiej fabryki, oraz realizacją ich postulatów, często natury materialnej. Sprawozdawca, kończąc wystąpienie, zasugerował, że kwestie te („wzniosłe cele”

² Archiwum Państwowe w Kielcach (dalej: APK), Komitet Zakładowy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej PREDOM MESKO (dalej: KZ PZPR PREDOM MESKO), sygn. 210, Ocena działalności POP „Senior” za okres kadencji od maja 1981 r. do listopada 1983 r., b.p.

jak czytamy w innym miejscu)³ „ze względu na swą aktualność powinny być przyjęte do realizacji przez nowo wybraną egzekutywę”⁴.

Ludzie starzy byli do tej pory tą grupą społeczną, która nie znajdowała się w centrum zainteresowania rodzimej historiografii, także historyków dziejów społecznych⁵. Jeden z niewielu wyjątków stanowią badania Dariusza Jarosza, który ostatnimi czasy zwrócił uwagę na różne aspekty życia codziennego emerytów i rencistów w pierwszych dekadach Polski Ludowej⁶. Efekty prac historyka z Instytutu Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk, jak również funkcjonująca w naukowym obiegu literatura z różnych dziedzin nauki dotycząca starości, starzenia się i ludzi starych pokazują, że tematyka ta jest niezwykle interesująca, choć wymaga od osób nią zajmujących się daleko idącej interdyscyplinarności⁷.

Prezentowany szkic stanowi swoistą próbę mikrohistorycznego ujęcia tematu na podstawie źródeł proveniencji partyjnej najniższego szczebla. Decyzja o wykorzystaniu tego typu dokumentacji aktowej została podyktowana chęcią sięgnięcia po archiwalia dotyczące jednego zamkniętego okresu i jednego konkretnego podmiotu – w tym wypadku jednej kadencji egzekutywy POP trwającej kilkadziesiąt miesięcy. Dało to możliwość odtworzenia i pokazania, jak wyglądały prace najniższych ogniw partyjnych w zamkniętej jednostce czasu, prześledzenie zgłaszanych problemów i podejmowanych (lub nie) prób ich rozwiązania. Jako przedmiot analizy wybrana została POP przy Klubie Seniora Zakładów Metalowych PREDOM MESKO⁸, działającym na terenie Skarżyska-Kamiennego w ówczesnym województwie kieleckim. Data początkowa i końcowa zostały wyznaczone przez dostępne źródła i zamknęły okres pomiędzy listopadem 1983 a początkiem

³ Tamże.

⁴ Tamże, Referat sprawozdawczo-wyborczy POP Klubu Seniora, Skarżysko-Kam[ienna], 28 XI 1983 r., b.p.

⁵ Zob.: M. Zawisza, *Problemy bytowe ludzi starych*, w: *Spółczesność polska w latach 1980–1989*, red. N. Jarska, J. Olszyski, Warszawa 2015, s. 130–138; *Warunki życia i problemy ludzi starych. Położenie klasy robotniczej w Polsce*, t. 6, red. P. Wójcik, Warszawa 1986.

⁶ D. Jarosz, *Ludzie „Trzeciego wieku” i ich warunki życiowe w Polsce w latach 1945–1989. Główne problemy (analiza historyczna)*, Warszawa 2022; tenże, *Stalinizm a starość i jej zabezpieczenie*, w: *Rzeczy, ludzie, zjawiska. Studia z historii społecznej stalinizmu w Polsce*, Warszawa 2018.

⁷ Przegląd aktualnego stanu badań nad ową tematyką odnajdziemy w pionierskim dwutomowym wydawnictwie pt. *Ludzie starzy i starość na ziemiach polskich od XVIII do XXI wieku (na tle porównawczym)*, red. A. Janiak-Jasińska, K. Sierakowska, A. Szwarc, Warszawa 2016. W poszczególnych artykułach odnajdziemy wyczerpujący wykaz literatury tematu.

⁸ W dalszej części artykułu będę używał skróconej nazwy – MESKO.

grudnia 1985 r. W ten sposób otrzymano dwuletni okres z zachowanym niemal całkowicie dokumentarzem. Dzięki temu oraz niemal legendarnej peerelowskiej biurokracji udało się odtworzyć praktycznie całą, ustanowioną zmianami w statucie partii po IX Nadzwyczajnym Zjeździe PZPR w lipcu 1981 r., kadencję oraz pokazać jak z poszczególnymi zgłaszanymi problemami (nie) radził sobie najniższy szczebel w hierarchii partyjnej⁹.

Na koniec kadencji do POP przy Klubie Seniora należały 253 osoby. W okresie pomiędzy 1983 a 1985 r. liczba członków organizacji była podobna, z okresowymi wahaniami, jednak nie większymi niż 5–10%. Niemniej jednak do POP zwracały się z różnymi problemami osoby z całego miasta i jego okolic, niekoniecznie związane z zakładem. Katalog problemów poruszanych przez członków POP był dość obszerny, jednak koncentrował się na trzech zasadniczych zagadnieniach: sprawach bytowych, politycznych i światopoglądowych. Osobną kategorią były kwestie związane z funkcjonowaniem POP.

Zanim przejdziemy do omówienia zasadniczego tematu niniejszego opracowania, warto nieco miejsca poświęcić na próbę osadzenia przypadku skarżyskiego na tle ogólnopolskim. Skarżysko-Kamienna było czwartym co do wielkości miastem województwa kieleckiego. W mieście w 1986 r. żyło czterdzieści osiem tysięcy mieszkańców. Niestety nie udało się ustalić, jak wyglądała struktura wieku. Niemniej dane dla całego województwa pozwalają na wyciągnięcie pewnych wniosków. Otóż na milion sto siedem tysięcy osób, które zamieszkiwały ów obszar, sto siedemdziesiąt sześć tysięcy miało 60 i więcej lat. Oznaczało to wyższy odsetek (15,9%) niż średnia dla całej Polski (13,9%)¹⁰. Widać zatem wyraźnie, że województwo kieleckie starzało się szybciej niż reszta kraju. Wydaje się, że podobnie było ze Skarżyskiem. Fakt ten był niezwykle ważny, jeśli weźmiemy pod uwagę kwestie bytowe. Jak zauważają znawcy tej tematyki, już od połowy lat siedemdziesiątych sytuacja materialna ludzi starszych, będących w wieku poprodukcyjnym i korzystających z emerytur i rent, była zła. W 1975 r. blisko dwie trzecie emerytów i rencistów otrzymywało świadczenia poniżej socjalnego minimum. Na przestrzeni kolejnych lat odsetek ten się nie zmniejszał. Jeśli porównamy odsetek emerytów i rencistów o niedostatecznym poziomie dochodów w połowie dekady rządów Edwarda Gierka (54,6%) i końcówce okresu stanu wojennego, to okaże się, że pomimo obniżenia się go w 1980 (38,8%) i 1982 r. (40,6%), w 1983 r. był on większy i sięgał niemal 60 proc. Analogiczne wskaźniki

⁹ *Statut Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej*, s. 54.

¹⁰ *Rocznik Demograficzny 1986 r.*, Warszawa 1986, s. 5, 10, 49; *Rocznik Województwa Kieleckiego 1986*, Kielce 1986, s. 56.

dla ludności pracowniczej były zdecydowanie lepsze i wynosiły odpowiednio: 16,4%, 13,8%, 26,9% i 32%¹¹. Zatem przykład jednej ze skarżyskich organizacji partyjnych wydaje się być interesujący, pokazuje bowiem jak wyglądała sytuacja osób starszych, emerytów i rencistów w mieście średniej wielkości.

Jak już wspomniano, jednym z podstawowych zagadnień poruszanych na zebraniach POP były tematy polityczne, wielokrotnie omawiano wówczas także wiele kwestii związanych z tzw. wielką polityką. Podczas jednego z posiedzeń głównym tematem były stosunki polsko-amerykańskie. Zebrani krytycznie oceniali politykę prezydenta USA Ronalda Reagana, która mogła „doprowadzić świat do wojny, my jako ludzie pamiętający ostatnią wojnę musimy robić wszystko, by zapobiec tragedii”¹². Członkowie POP przy Klubie „Seniora” nader mocno zainteresowani byli wyborami do rad narodowych. Zagadnienie to wzbudzało szczególnie dużo emocji. Już ogłoszone listy kandydatów okazały się być wielce kontrowersyjne. „[...] co to za wybory, kto układał listę kandydatów, dlaczego na listach kandydatów do MRN znajdują się tylko prywatni wytwórcy, dyrektorzy, nauczyciele, różnej maści urzędnicy. A gdzie są nasi robotnicy, czy w Skarżysku nie ma mądrych robotników, którzy mogliby nas reprezentować we władzach. Podejrzewam, że to jest wroga robota, że cały komitet Miejski PZPR na czele z I-szym sekretarzem jest skorumpowany z prywatą” – w taki sposób głośno niezadowolone wyrażali członkowie POP. Na tym samym zebraniu towarzyszył D. również krytykował sposób tworzenia list wyborczych: „[...] wydaje mi się, że z wyborami może być bardzo źle, ludzie są skłuceni [sic!], kandydaci są to ludzie obcy, nie znają problemów danej dzielnicy. Na listach brak robotników, ludzie mówią, że niech głosują ci co ustalali listy”¹³. Widać zatem wyraźnie, że kiedy poruszano tematy związane z najbliższym otoczeniem, *vide* wybory do rad narodowych, dyskusje były zdecydowanie bardziej „gorące”.

Innym z tematów politycznych, który poruszono w omawianym okresie, była dyskusja na temat deklaracji ideowo-programowej „O co walczymy, dokąd zmierzamy” przyjęta na Krajowej Konferencji Delegatów PZPR 17 marca 1984 r. Ge-

¹¹ D. Jarosz, *Życie niewesołe. Ludzie starzy w krajobrazie społecznym PRL*, w: *Ludzie starzy i starość na ziemiach polskich od XVIII do XXI wieku na tle porównawczym*, t. 2: *Aspekty społeczno-kulturowe*, red. A. Janiak-Jasińska, K. Sierakowska, A. Szwarz, Warszawa 2016, s. 159–160.

¹² APK, KZ PZPR PREDOM MESKO, sygn. 210, Protokół z zebrania egzekutywy POP Klubu Seniora odbytego w dniu 6 listopada 1984 r., na temat stosunków polsko-amerykańskich, b.p.

¹³ Tamże, Protokół z zebrania POP przy Klubie Seniora ZM odbytego w dniu 5 czerwca 1984 r., b.p.

neralnie nie przyniosła ona zasadniczych zmian politycznych ani gospodarczych. Podtrzymywała zasadę kierowniczej roli PZPR oraz sojusz ze Zjednoczonym Stronnictwem Ludowym i Stronnictwem Demokratycznym. Podkreślała potrzebę umocnienia ruchu związkowego (ale z wyłączeniem będącej w podziemiu „Solidarności”) oraz samorządów w zakładach i przedsiębiorstwach. Przebieg zebrania w Skarżysku-Kamiennej pokazał, że na poziomie lokalnym rozmowy i dyskusje na tematy istotne z punktu widzenia politycznego centrum „przegrywały” w starciu z prowincjonalną codziennością. Osoby zebrane 8 stycznia 1985 r. poprowadziły dyskusję w zupełnie innym, całkowicie sprzecznym z zamierzeniami inicjatorów, kierunku. Bardzo szybko okazało się, że od samej deklaracji ważniejsze były ceny cukru i zasady jego reglamentacji, którą należało utrzymać, aby powstrzymać w ten sposób wykupowanie tego artykułu „przez handlarzy na bimber”. Istotnym problemem, „tak zwaną sprawą wstydliwą” była kwestia zasad sprzedaży alkoholu, o czym także burzliwie dyskutowano podczas zebrania. Towarzysz P. uważał, że:

Sztucznie trzyma się godziny 13 sprzedaży wódki nawet na święta i Nowy Rok tasiemcowe kolejki utrudniały kupno tego artykułu. [...] się walczy z alkoholizmem a to nie jest prawdą. Bo ta godzina 13-ta sprzyja tylko bogaceniu się handlarzy pokątnych, którzy nabijają sobie kabzę. W poprzednich latach zaraz po wojnie było nawet sprzedawane piwo w kioskach a wódkę w sklepie można było kupić o każdej porze. Sprzedawano wódkę w ćwiartkach a teraz skasowano ćwiartki i ograniczono sprzedaż od godz. 13-tej, a plaga alkoholizmu jest wyższa niżli było dawniej gdzie sprzedawano bez ograniczeń.

O samej deklaracji mówiono niewiele. Towarzysz B. powiedział:

O co walczymy, do czego zdążamy [sic!] jest tylko sloganem, dlatego że temu co jest tam zawarte brakuje konsekwencji realizacji tego cośmy uchwaliliśmy. A dowodem tego są te ceny umowne regulowane, które tylko bogacą prywaciarzy, a ubożą klasę robotniczą. Ci pseudo naukowcy, którzy niby badają sprawę rynku posługują się tzw. naganieczami, którzy informują ich jak kształtują się ceny urzędowe. Następnie brak konsekwencji w sprawie tych, którzy są urodzeni w niedzielę i unikają pracy. Następnie kradną kury, króliki itp., ale że wartość tego nie przekracza 3000 zł więc Sąd tym się nie zajmuje tylko kolegium, które patrzy na to z pobłażaniem.

Problemem, który okazał się o wiele bardziej istotnym od deklaracji, była także kwestia zwiększenia cen i zmniejszenia dostępności tłuszczów (masła i słoniny). Towarzysz Ć. mówił, że „Należy podjąć także kroki, aby Ci, którzy są już teraz najgorzej sytuowani [sic!] otrzymali większe rekompensaty niżeli inni”. Jednym z pomysłów, przyznać trzeba mocno kontrowersyjnym, na zaradzenie problemu dostępności masła była propozycja jednego z dyskutantów, który zasugero-

wał: „[...] mamy na tyle mleka, że znowu lansuje się szklanka mleka dla każdego ucznia. Czy to mleko nie można przerobić na masło, aby odejść do reglamentacji tego masła?”. Wnioski, jakie następnie wysłano do Komitetu Zakładowego PZPR, z całą pewnością nie mogły zadowolić jego członków, spodziewających się zapewne dyskusji o wiele bardziej skoncentrowanej na głównym temacie¹⁴.

Ludzie starsi mieli silne poczucie niesprawiedliwości społecznej i co ważne, Polska Zjednoczona Partia Robotnicza, mająca w ich mniemaniu stać na straży egalitaryzmu, tego zadania w ich opinii nie realizowała. „Starsze pokolenie nie ma zaspokojonych wielu podstawowych potrzeb. [...] Pozycja społeczna ludzi obniża się” – pisała na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych Barbara Szatur-Jaworska¹⁵. Opinia ta znalazła potwierdzenie w omawianym tutaj przypadku. Skarżyscy seniorzy dopominali się, „ażeby prawo było prawem a nie sloganem”. Dla nich „zalew różnych narad, zebrań, sympozjum [sic!] itd., gdzie się dyskutuje i przyjmuje się różne uchwały” był zupełną stratą czasu, realizacja bowiem wówczas podjętych postanowień i uchwał była „znikoma lub żadna”.¹⁶ Co więcej, w optyce szeregowych działaczy PZPR wina leżała po stronie członków partii, nie realizujących uchwał partyjnych. W wielu przypadkach, ich zdaniem, uchwały te rozumiano „tak, by pasowały do [...] prywatnych spraw”¹⁷. Wielokrotnie podnoszono temat braku szacunku, jaki w mniemaniu członków POP należał się tzw. weteranom pracy. Szczególnie mocno akcentowano ten problem podczas częstych dyskusji na temat liczebności partii w skarżyskim zakładzie. Stawiano nawet wnioski, aby „towarzyszy z ruchu robotniczego, tych co mają staż partyjny z przed [!] zjednoczenia pozostawić jako członków honorowych [partii], a nie skreślać [z list

¹⁴ „Wnioski: 1. Podnieść normę cukru z 1,5 kg na 2 kg na osobę, utrzymując reglamentację tego artykułu, co zapewni nabycie go każdemu bez żadnych trudności. 2. Znieść zakaz sprzedaży alkoholu do godz. 13-tej, co przyczyni się [do] normalnego zakupu tego artykułu. Natomiast w ten sposób przyczyni się do likwidacji melin i bogacenia się spekulantów. 3. Ograniczyć ilość zebrań, narad i sympozjum, ale przestrzegać i wprowadzić konsekwencję w realizacji podjętych wniosków i uchwał, by prawo znaczyło prawo, a każda uchwała była przestrzegana. 4. Zwiększyć rekompensaty dla rencistów i emerytów, którzy mają niskie emerytury by ich stopa życiowa nie została obniżona z powodu cen”; APK, KZ PZPR PREDOM MESKO, sygn. 210, Protokół z zebrania POP Klubu Senior odbytego w dniu 8 stycznia 1985 r., b.p.

¹⁵ B. Szatur-Jaworska, *Společna kwestia ludzi starszych*, w: *Společne kwestie starości*, wybór i opracowanie B. Rysz-Kowalczyk, Warszawa 1991, s. 9.

¹⁶ APK, KZ PZPR PREDOM MESKO, sygn. 210, Protokół z zebrania POP Klubu Seniora odbytego w dniu 8 stycznia 1985 r., b.p.

¹⁷ Tamże, Protokół z posiedzenia egzekutywy POP odbytej w dniu 13 grudnia 1984 r., b.p.

partyjnych]”¹⁸. Kolejnym pomysłem, który miał na celu uhonorowanie towarzyszy z długim stażem partyjnym, był wniosek do KC PZPR o nadanie emerytowanym pracownikom MESKO identycznych uprawnień do tych, jakie mieli członkowie Związku Bojowników o Wolność i Demokrację (ZBOWiD) – „Motyw tego jest, że działacze ruchu robotniczego budowali zręby socjalizmu w Polsce. Utrwalali władzę ludową i budowali Polskę Ludową i w pełni tego słowa znaczenia zasłużyli sobie na to, ażeby ich oceniano sprawiedliwie, a tym bardziej, że nadal pracują w miarę swoich sił dla dobra Polski Ludowej”¹⁹. Wniosek ów trafił ostatecznie do Warszawy, jednak najwyższe władze partyjne oceniły go negatywnie²⁰.

Szczególnie silnie obecne w dyskusjach podczas zebrań POP były kwestie związane z Kościołem katolickim. Widać wyraźnie silny antyklerykalizm zabierających głos. W listopadzie 1985 r. na zebraniu wygłoszono referat pt. „Źródła, przejawy i skutki współczesnego klerykalizmu w Polsce”. Niestety nie zachowała się jego treść, ale sądząc po głosach z dyskusji, które znalazły się w protokole, możemy z dużą dozą pewności przyjąć, że jego wydźwięk były mocno antyklerykalny, jak zresztą opinie wygłaszane po jego zakończeniu. Dość charakterystyczna wypowiedź, oddająca prawdopodobnie charakter całej dyskusji, brzmiała następująco:

Wolność przyszła ze wschodu i my tej wolności powinni strzec jak żrenicy oka i nie powinno się pozwolić na takie wystąpienia antypaństwowe, bez względu kto je głosi. Przed wojną mniej ludzi chodziło do kościoła niż obecnie. Od czasu przyjęcia władzy w 1956 r. przez Gomułkę nastąpił wzrost klerykalizmu w naszym kraju. A wszystkie nasze osiągnięcia do 1980 r. zostały zdeptane przez „Solidarność”, którą popierał i popiera Kościół.

Wspomniana dyskusja nie była jedyną, podczas której oceniano stosunki na linii władze – Kościół. „Kler działa aktywnie przeciw partii, a partia patrzy się na to jak kler pozwala sobie na działanie przeciw niej ich członków i sympatyków partii [...]. Partia i Rząd jest jak niańka, która troszczy się ile kościołów wybudowano i czy nas jest stać na tą budowę. W jakim państwie tyle się buduje kościołów co w Polsce[?]” – pytał retorycznie jeden z dyskutantów²¹. „Powinno się u nas postawić jasno sprawę, mieszkania, szkoły czy kościoły budować. Modlić

¹⁸ Tamże, Protokół z zebrania POP Senior w dniu 2 kwietnia 1985 r., b.p.

¹⁹ Tamże.

²⁰ Tamże, Protokół z posiedzenia egzek[utywy] POP przy „Klubie Seniora” odbytej w dniu 10 października 1985 r., b.p.

²¹ Tamże, Protokół zebrania sprawozdawczego POP Senior w dniu 5 lutego 1985 r., b.p.

się można w domu” – dodawał drugi²². Być może ów mocny antyklerykalny ton brał się z faktu, że mniej więcej w tym czasie na terenie Skarżyska-Kamiennej trwały prace przy budowie dwóch nowych kościołów w parafiach: Brata Alberta oraz Matki Boskiej Ostrobramskiej²³. Wiele cierpkich słów padało wobec tych członków partii, którzy nie uczęszczali na zebrania partyjne, choć jak wspominało „po kolejkach w sklepach, do kościoła 2 razy dziennie to ma czas i zdrowie”²⁴. Natomiast zabójstwo księdza Jerzego Popiełuszki spotkało się z potępieniem zebranych na jednym ze spotkań, które odbyło się w grudniu 1984 r., choć i tutaj zdaje się, przeważała twarda linia partyjnej propagandy, ponieważ zamordowany kapłan został nazwany „zwykłym przestępcą”²⁵.

O Kościele padło wiele gorzkich słów także podczas omawiania sytuacji z grudnia 1984 r. z Włoszczowy, kiedy to młodzież ucząca się w tamtejszym Zespole Szkół Zawodowych zaprotestowała przeciw usunięciu ze szkoły krzyży, uprzednio przez uczniów poświęconych i zawieszonych w salach lekcyjnych. Protest przybrał ostatecznie formę strajku okupacyjnego trwającego niemal dwa tygodnie²⁶. Jego echa dotarły m.in. do Skarżyska, wywołując komentarze nacechowane dość mocno krytycyzmem wobec Kościoła – jednoznacznie uznawanego za prowodyra wydarzeń. Zwracano uwagę na bezsilność władz wobec „księży, którzy po dziś dzień okupują szkołę, przerwali szkolne zajęcia”, a „Kościół ignoruje ustawy i zarządzenia rządu”²⁷. Sporo krytyki spadło także na młodzież: „dzieci nasze mają od rodziców i państwa wszystko i wszystko się dla nich robi, a dzieci nasze ulegają namowę i presji robiąc różne głupstwa jak np. we Włoszczowie”²⁸. Niektóre propozycje były dość radykalne, jak choćby ta mówiąca o powołaniu

²² Tamże, b.p.

²³ <https://ostrobramska.pl/historia/> (dostęp: 10.07.2024).

²⁴ APK, KZ PZPR PREDOM MESKO, sygn. 210, Protokół z zebrania POP Klubu Seniora odbytego w dniu 5 marca 1985 r., b.p.

²⁵ Tamże, Protokół z zebrania POP PZPR Klubu Senior w Skarżysku odbytego w dniu 4 grudnia 1984 r., b.p.

²⁶ Na temat wydarzeń we Włoszczowie zob.: R. Śmietanka-Kruszelnicki, *W obronie krzyża. Protest młodzieży Zespołu Szkół Zawodowych we Włoszczowie w grudniu 1984 r.*, Kielce 2014; M. Grosicka, R. Śmietanka-Kruszelnicki, *NSZZ „Solidarność” Region Świętokrzyski*, w: *NSZZ Solidarność 1980–1989*, t. 6: *Polska południowa*, red. Ł. Kamiński, G. Waligóra, Warszawa 2010, s. 801–805.

²⁷ APK, KZ PZPR PREDOM MESKO, sygn. 210, Protokół z zebrania POP PZPR Klubu Senior w Skarżysku odbytego w dniu 4 grudnia 1984 r., b.p.

²⁸ Tamże, b.p.

do życia „Służby Polsce”²⁹ – „dla tej młodzieży, która nie jest zdolna do pełnienia służby wojskowej. Wtedy nie będzie tyle tych w »niedzielę urodzonych«, którzy wymigują się od pracy. Bo swoje młode siły mogą być użyte dla dobra społeczeństwa i Państwa”³⁰.

Dla władz partyjnych najniższego szczebla szczególnie dużą bolączką były kwestie kadrowe. Niemal „rytualne” podawanie liczby członków partii i ściągalności składek było stałym elementem zebrania. Równie często pojawiały się jednak informacje o osobach, które z różnych względów z członkostwa w partii rezygnowały bądź zalegały ze składkami. Jak już wspomniano, liczebność POP przy Klubie Seniora nie ulegała większym zmianom przez cały omawiany okres i liczyła kilkuset członków. Niemniej każdy członek partii, który rezygnował z przynależności, stawał się w trakcie obrad POP przedmiotem dyskusji mającej „badać przyczyny i okoliczności z jakich powodów długoletni członkowie piszą podania o skreślenie z partii. Należy wszystko zrobić, aby ten ubytek był znikomy”³¹. Interesująco wypada katalog problemów, który skłaniał członków PZPR do opuszczania jej szeregów: „Członkowie, którzy odeszli na emeryturę, uważają, że ich działalność i przynależność się skończyła. Ponieważ im już partia nie jest potrzebna. Bo nie potrzeba już do awansu czy grupy zaszerogowania. [...] Członkowie, którzy są rozgoryczeni, ponieważ nie otrzymali Krzyża Kawalerskiego czy nie zostały załatwione ich sprawy osobiste z którymi zwracali się do władz wyższych”³². Dla wielu osób sporym problemem, zwłaszcza w świetle informacji dotyczących ich sytuacji materialnej, było terminowe opłacanie składek członkowskich. Dane z października 1985 r. mówiły że niemal jedna piąta członków POP przy Klubie Seniora zalegała z opłatami od czterech miesięcy do kilku lat. „[...] nasz wysiłek odwiedzin nie wiele pomógł mimo rozmów z 43-ma towarzyszami” – podsumowywano podczas jednego ze spotkań³³. Choć zaznaczyć trzeba, że dwa lata wcześniej liczba osób, które nie uczęszczwały na zebrania i nie opłacały składek,

²⁹ Mowa tutaj o organizacji, która nawiązywać by miała wprost do stalinowskiej Powszechnej Organizacji „Służba Polsce”, istniejącej w latach 1948–1955, skupiającej w szczytowym okresie 1,2 mln osób, głównie młodzieży. Do jej zadań należało wojskowe szkolenie młodzieży, jej przysposobienie zawodowe oraz ideologiczne; zob. np.: R. Gross, *Powszechna organizacja „Służba Polsce” w województwie olsztyńskim w latach 1948–1955*, Olsztyn 2011.

³⁰ APK, KZ PZPR PREDOM MESKO, sygn. 210, Protokół z zebrania POP Senior przy ZM Skarżysko w dniu 3 września 1985 r., b.p.

³¹ Tamże, Protokół zebrania POP Senior w dniu 3 grudnia 1985 r., b.p.

³² Tamże, Protokół z posiedzenia egzekutywy POP Senior z dn. 24 października 1985 r., b.p.

³³ Tamże, Protokół z posiedzenia egzek. POP przy „Klubie Seniora” odbytej w dniu 10 października 1985 r., b.p.

była zdecydowanie wyższa³⁴. Szczególnie trudnym momentem dla każdej organizacji było podjęcie decyzji o wykreśleniu członków ze swoich szeregów. W przypadku POP przy Klubie Seniora w omawianym okresie taka sytuacja wydarzyła się kilkakrotnie. Łącznie usunięto dwadzieścia cztery osoby. Jak można przeczytać w uzasadnieniu:

Egzekutywa zdając sobie sprawę z odpowiedzialności tych decyzji starała się wyczerpać wszelkie możliwości pozostania tych towarzyszy w szeregach partyjnych. Ze wszystkimi towarzyszami przeprowadzono rozmowy, przeważnie w miejscu zamieszkania. W większości przypadków rozmawiano wielokrotnie, zanim postawiono wniosek na zebraniu. Ogólnie można stwierdzić, że przyczynami tych decyzji była niechęć dalszej przynależności do partii³⁵.

Zdecydowanie jednak na plan pierwszy wysuwały się kwestie bytowe. Niemal na każdym spotkaniu członków podstawowej organizacji partyjnej wcześniej czy później pojawiały się narzekania na trudną codzienność. Kiedy pod koniec listopada 1983 r. kończyła się dwu i pół letnia kadencja POP przy Klubie Seniora, w podsumowaniu tych kilkudziesięciu miesięcy działalności wspomniano m.in. o tym, że jednym z podstawowych zadań organizacji była „troska o warunki bytowe członków organizacji [...]”. Załatwianie w miarę możliwości zapomóg i inne działania zmierzające do poprawy niejednokrotnie ciężkich warunków członków organizacji »Senior«”. Palącym problemem, zwłaszcza w okresie jesienno-zimowym, był dostęp do węgla oraz dotowanie jego zakupu przez zakład pracy dla osób, których nie było na to stać. Wielokrotnie podnoszono głosy, że seniorzy „pracowali oficjalnie dla Polski Ludowej [...] a teraz gdy sami są emerytami nikt im nie pomoże”³⁶. Nie wahano się nawet przed twierdzeniem, że „Sprawa węgla też wpływa na uzwiązkowanie emerytów. Na pewno wiele więcej byłoby członków, gdyby emeryci otrzymywali węgiel”³⁷. Powoływano się na okres tuż po wojnie i kolejne dekady, kiedy to „można było podzielić węgiel. Natomiast obecnie wyszukuje się różnych trudności, aby nie dać tego węgla. [...] Weterani pracy nie powinni być traktowani jak intruzi [...]”³⁸. Inną, bezpośrednio dotyczącą osoby starsze, kwestią były ceny i inflacja. W zgodnej opinii to właśnie ta grupa

³⁴ Tamże, Protokół z zebrania POP przy Klubie Seniora Zakładów Metalowych w Skarżysku odbytym w dniu 6 marca 1984 r., b.p.

³⁵ Tamże, b.p.

³⁶ Tamże, Protokół z zebrania POP Senior w dniu 3 grudnia 1985 r., b.p.

³⁷ Tamże, Protokół z zebrania POP Senior przy ZM Skarżysko w dniu 3 września 1985 r., b.p.

³⁸ Tamże, b.p.

społeczna była najbardziej narażona na ruch w tym zakresie³⁹. Wiele gorzkich słów padło, kiedy omawiano sprawę zaopatrzenia emerytów i rencistów w żywność w okresie zimowym: „[...] obecny chłop jest bardzo dobrym ekonomistą i sojusz [robotniczo-chłopski] może się opierać tylko na obopólnych wzajemnych korzyściach”⁴⁰. Podobnie było z mięsem, gdzie dodatkowo problem pogarszała reglamentacja tego towaru⁴¹. Wielu seniorów miało też ogromną trudność z dostępem do leków⁴².

Dariusz Jarosz, kończąc szkic poświęcony starości i formom jej zabezpieczania w okresie stalinowskim, pisał następująco:

Bycie człowiekiem starym zwykle nie należy do doświadczeń optymistycznych. W Polsce stalinowskiej było ono dodatkowo przykre z powodu często towarzyszącego mu dojmującego niedostatku materialnego. [...] To właśnie nędza materialna, połączona często z poczuciem zbędności, pustki i zapomnienia, konstytuowała kondycję pokolenia seniorów w okresie stalinowskim⁴³.

W świetle wcześniejszych ustaleń możemy uznać powyższą opinię za adekwatną również do opisu sytuacji osób starszych w latach osiemdziesiątych XX w. Przejście z pozycji „producenta” na pozycję „konsumenta” dla większości osób w wieku emerytalnym było niezwykle trudne⁴⁴. Dodatkowym elementem, który wyłania się z wykorzystanych tutaj źródeł, jest swoiste zniechęcenie i rozczarowanie zarówno osobistą sytuacją materialną, jak i kierunkiem, w który „zmierzała” Polska połowy lat osiemdziesiątych. Ów marazm odnosił się do kwestii politycznych, światopoglądowych i społecznych. „Rozgoryczenie i poczucie krzywdy jest w tym środowisku powszechne, a w konsekwencji ludzie boją się starości [...]. Sytuacja ludzi starszych w naszym kraju jest nie do pogodzenia z takimi wartościami jak: sprawiedliwość społeczna, równość, godność, bezpieczeństwo”⁴⁵. Ludność w wieku poprodukcyjnym nie potrafiła pogodzić się ze zmianami, których tempo, bynajmniej w ich osobistym odczuciu, znacząco przyspieszyło w dekadzie lat osiemdziesiątych. Wielokrotnie zatem głośno wy-

³⁹ Tamże, Protokół z zebrania POP Senior przy ZM Skarżysko w dniu 3 września 1985 r., b.p.

⁴⁰ Tamże, Protokół z posiedzenia egzekutywy POP „Senior” odbytej w dniu 29 sierpnia 1985 r., b.p.

⁴¹ Tamże, Protokół zebrania POP Senior odbytego w dniu 4 września 1984 r., b.p.

⁴² Tamże, Protokół z zebrania POP Senior przy ZM Skarżysko w dniu 3 września 1985 r., b.p.

⁴³ D. Jarosz, *Stalinizm a starość*, s. 103.

⁴⁴ H. Worach-Kardas, *Różne koncepcje starości*, w: *Warunki życia i problemy ludzi starych*, s. 19.

⁴⁵ B. Szatur-Jaworska, *Społeczna kwestia*, s. 9–10.

rażali niezadowolenie wobec otaczającej ich rzeczywistości. Niewątpliwie zebrania POP były tym forum, na którym mogli w miarę swobodnie zaprotestować przeciwko dotykającej ich bezpośrednio niesprawiedliwości. Niemniej nie był to jedyny temat poruszany podczas spotkań. W przypadku POP przy Klubie Seniora szeroko poruszaną tematyką były kwestie bytowe, a wśród nich wiele było wypowiedzi dotyczących zaopatrzenia seniorów w najpotrzebniejsze dobra. Często poruszano także sprawy cen oraz reglamentacji towarów. Widać wyraźnie, że kryzysowe realia gospodarcze lat osiemdziesiątych dotykały szczególnie mocno osób starszych. Sprawy polityczne, które dość regularnie pojawiały się na zebraniach POP, dotyczyły przede wszystkim aktualnych wydarzeń, choć swobodna dyskusja zwykle i tak w jakiś sposób „zahaczała” o tematykę materialną. Oddzielną kategorią były kwestie tzw. pracy partyjnej. Tutaj najczęściej dyskutowano o obecności na zebraniach, aktywności na nich poszczególnych towarzyszy, powodach nieuczęszczania na spotkania i nieudzielania się w tzw. pracy partyjnej. Ważnym wątkiem były kwestie związane ze składkami, frekwencją na zebraniach czy też motywami opuszczania szeregów partyjnych tudzież wykreślenia towarzyszy z tychże.

BIBLIOGRAFIA (BIBLIOGRAPHY)

Źródła archiwalne

Archiwum Państwowe w Kielcach

Komitet Zakładowy Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej przy Zakładach Metalowych „MESKO” w Skarżysku-Kamiennej.

Źródła publikowane

Statut Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej ze zmianami i uzupełnieniami uchwalonymi przez IX Nadzwyczajny Zjazd PZPR w lipcu 1981 r., Warszawa 1982.

Rocznik Statystyczny Województwa Kieleckiego 1986, Kielce 1986.

Rocznik Demograficzny Głównego Urzędu Statystycznego 1986, Warszawa 1986.

Literatura

Grosicka M., Śmietanka-Kruszelnicki R., *NSZZ „Solidarność” Region Świętokrzyski*, w: *NSZZ Solidarność 1980–1989*, t. 6: *Polska południowa*, red. Ł. Kamiński, G. Wali-góra, Warszawa 2010, s. 801–805.

Gross R., *Powszechna organizacja „Służba Polsce” w województwie olsztyńskim w latach 1948–1955*, Olsztyn 2011.

<https://ostrobramska.pl/historia/> (dostęp: 10.07.2024).

- Jarosz D., *Ludzie „Trzeciego wieku” i ich warunki życiowe w Polsce w latach 1945–1989. Główne problemy (analiza historyczna)*, Warszawa 2022.
- Jarosz D., *Stalinizm a starość i jej zabezpieczenie*, w: *Rzeczy, ludzie, zjawiska. Studia z historii społecznej stalinizmu w Polsce*, Warszawa 2018, s. 69–104.
- Jarosz D., *Życie niewesołe. Ludzie starzy w krajobrazie społecznym PRL*, w: *Ludzie starzy i starość na ziemiach polskich od XVIII do XXI wieku na tle porównawczym*, t. 2: *Aspekty społeczno-kulturowe*, red. A. Janiak-Jasińska, K. Sierakowska, A. Szwarc, Warszawa 2016, s. 151–170.
- Szatur-Jaworska B., *Spółeczna kwestia ludzi starszych*, w: *Spółeczne kwestie starości*, wybór i opracowanie B. Rysz-Kowalczyk, Warszawa 1991, s. 38–53.
- Śmietanka-Kruszelnicki R., *W obronie krzyża. Protest młodzieży Zespołu Szkół Zawodowych we Włoszczowie w grudniu 1984 r.*, Kielce 2014.
- Warunki życia i problemy ludzi starych. Położenie klasy robotniczej w Polsce*, t. 6, red. P. Wójcik, Warszawa 1986.
- Worach-Kardas H., *Różne koncepsje starości*, w: *Warunki życia i problemy ludzi starych. Położenie klasy robotniczej w Polsce*, t. 6, red. P. Wójcik, Warszawa 1986, s. 18–30.
- Zawisza M., *Problemy bytowe ludzi starych*, w: *Spółeczeństwo polskie w latach 1980–1989*, red. N. Jarska, J. Olszek, Warszawa 2015, s. 130–138.

O autorze:

dr hab. Hubert Wilk – ur. 1979, absolwent historii w Akademii Świętokrzyskiej (2003), doktor habilitowany nauk humanistycznych; od 2019 r. profesor w Instytucie Historii im. Tadeusza Manteuffla Polskiej Akademii Nauk w Warszawie (Pracownia Badań nad Dziejami Polski po 1945 r.); autor pracy *Mędzy pragmatyzmem a oczekiwaniami. Spółeczeństwo, władza i samochody w Polsce 1945–1970* (2017), za którą był nominowany na Nagród Historycznych tygodnika „Polityka” w 2018 r.; laureat Nagrody im. Tomasza Strzembosza za najlepszy debiut historyczny za książkę *Kto wyrąbie więcej ode mnie? Współzawodnictwo pracy robotników w Polsce 1947–1955* (TRIO 2011); członek redakcji „Polska 1944/45–1989. Studia i materiały”; publikował m.in. w „Dziejach Najnowszych”, „Rocznikach Dziejów Spółecznych i Gospodarczych”, „Kwartalniku Historycznym”, „Polityce”, „Mówią Wieki” i „Pamięć.pl”.

Zainteresowania badawcze: historia społeczna okresu PRL.

e-mail: hwilk@ihpan.edu.pl